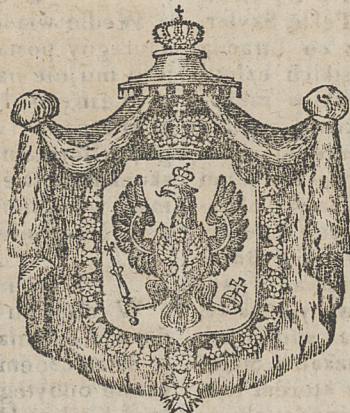


# GAZETA

Wielkiego



Xięstwa

## POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadwornej *W. Dehery i Spółki.* — Redaktor: *A. Wannowski.*

*N<sup>o</sup> 139.* — W Srodę dnia 18. Czerwca 1834.

### Wiadomości zagraniczne.

#### *Królestwo Polskie.*

Z Warszawy, dnia 11. Czerwca.

Pełniący czynności byłej Kommissyi Wsparcia Oficerów i Urzędników byłego wojska polskiego, General-Adjutant Rautenstrauch, podaje do wiadomości, że gdy zatwierdzony został zasilek dla 37 osób tu niżej wymienionych, wynoszący rocznie kwotę złp. 33,160, a mianowicie:

Podług kategorii 1szej, dla Podpułkownika Prądzyńskiego Ignacego, Podporuczników: Góreckiego Józefa, Mierzyńskiego Rafała, Gólkowskiego Józefa, Karniewskiego Jędrzeja, i Głowczyńskiego Józefa, dla urzędników administracyi wojskowej, jako to: Kontrollerów: Szmigiewicza Sebastjana, Mühlhausena Henryka i Kaczyńskiego Piotra. Sekretarzy: Gmehlinga Stanisława i Szymanowskiego Franciszka. Podsekretarzy: Kentrzyńskiego Waleryana i Słupowicza Rocha. Pisarzy: Sikorskiego Mikołaja i Suskiego Grzegorza. Dla dozorczy magazynu Bodurkiewiczza Alexandra. Lekarzy batalionowych: Gąsiorowskiego Józefa, Fiszera Karola i Kochowskiego Antoniego. Dla dymissjowanych, Kapitanów: Rembowskiiego Józefa, Orzelskiego Marcina, Kozłowskiiego Wiktora, Wężyka Kacpra i Zimmermana Jana,

Poruczników: Bacciarlego Marcelego, Walewskiego Karola, Małańskiego Jana i Poznańskiego Wincentego. Podporuczników: Gaszyńskiego Józefa i Czarnowskiiego Józefa. Dla wdów, po Szeffe wydziału: Marjanny Doney, po Kapitanie: Marjanny Grzelachowskiej, po Podporucznikach: Ludwiki Kraiewskiej i Julianny Grygołaytys.

Podług kategorii 2ej, dla Kapitana gwardyj Kondrackiego Józefa, tudzież dla dymissjonowanych: Kapitana Makomaskiego Stanisława i Podporucznika Gzowskiiego Jana. Przeto osoby wyżey wymienione, któreby wygotowanych dla siebie zawiadomień dotąd nie odebrały, mogą się zgłosić po takowe do właściwego biura w Pałacu zwanym Prymasowski. — w Warszawie d. 7 Czerwca 1834 r.

Onegdaj o godzinie pół do 5 po południu, wszczęła się burza przy ulewnym deszczu; w Warszawie i okolicach w ciągu pół godziny uderzyło kilkanaście piorunów; jeden z nich spadłszy na prawy szczyt domu murowanego Nr. 2248 przy ulicy Nalewki, strząsnął dachówkę, oraz mur szczytowy w obwodzie kilku łokci; przebił sufit i wpadł na pierwsze piętro do mieszkania właściciela tegoż domu Rożańskiego, w którym nie naruszywszy żadnej z 4 będących tamże osób, poobdzierał tylko sufit w 2ch pokojach, oraz sufit i ścianę trzcinową w kuchni, a następnie przez okno zpełził po



murze od rynn na dół i ugodził w tej chwili chwytając wodę deszczową, Teklę Szyler, służącą tegoż właściciela, przez co utraciła przytomność i władzę we wszystkich członkach; przez użycie rychłych środków ratunku, a szczególniejsze puszczenie krwi, została przywróconą do przytomności i nie ma obawy o jej życie; cały ten dom napełnił dym siarczany, przez kilka chwil wybuchający oknami. Drugi piorun mniej gwałtowny uderzył w dom murowany Nr. 2164 przy ulicy Bonifraterskiej, należący do JP. Neumana; wpadł przez dach około komina, osmoliwszy krokwy, łaty i podłogi mieszkań 3go piętra, spuścił się po murze na 2gie piętro do mieszkania Starozakonnego Abrahama Einfelda, w którym rozpruł piernat na łożku będący, a innę szkody nie zrządził.

### Francya.

Z Paryża, dnia 7. Czerwca.

Onegdaj wieczorem mieli prywatne posłuchanie u Króla w Neuilly Król. Sycylijski Sprawujący interesa i Król. Bawarski Poseł. Wczoraj w południe o godzinie 12 $\frac{1}{2}$  przybyła cała rodzina królewska do miasta, w celu zwiedzenia po raz trzeci wystawy płodów. Prezes Rady Ministrów i Minister handlu towarzyszyli N. Państwu. Naprzód oglądano maszyny w trzecim pawilonie, którym się N. Pan w czasie swego ostatniego zwiedzania dla braku czasu przypatrzyć nie mógł. Potém udali się N. Państwo do ostatniego pawilonu, gdzie niezliczone mnóstwo mniejszych przedmiotów kunsztu, także tak nazwane towary lokciowe i wyborne roboty introligatorskie wystawione były. Już była godzina 6. gdy N. Państwo ledwo  $\frac{2}{3}$  całego pawilonu zwiedzili; radzono im odłożyć resztę do czwartych odwiedzin, lecz Król nie chciał zezwolić, ażeby się robotnicy wystawionych przedmiotów na próżno zgromadzali, i zabawił jeszcze 1 $\frac{1}{2}$  godziny, tak że rodzina królewska dopiero o 7 $\frac{1}{2}$  do Neuilly powróciła. Monitor opisawszy to kilkakrotne zwiedzenie przez Króla wystawionych płodów, dodaje: Zwiedzania te tyle znaczą co podróż po Francyi. Kto w owych salonach zostawał przez kilka dni z wybranym przez nas Królem w niejakić poufałej styczności, ten najlepiej potrafi opisać swoim współobywatelom naszego Króla i jego dostojną rodzinę. Nie żądamy innego zastydzenia naszych złorzeczeń chciwych stronnictw, ani innego panegiryku na pochwałę Króla.

Przed kilku dniami miał rząd odebrać z Senegalu nienajpomyślniejsze wiadomości. Mówią, że nadszedł do Brest rozkaz wysłania tamże na okrętach pewnej liczby wojska.

Z dnia 8. Czerwca.

Wedle wiadomości z Bayonne, Pułkownik Jaureguy postanowił poddać się do dymissyi, jeśli mu nie nadesłają wzmocnienia.

Mémorial Bordelais donosi, że okolica w Hiszpanii, którą brygadyer Triarte przeciąga, w formalném jest powstaniu przeciw wojskom Królowej; taż sama gazeta miała otrzymać wiadomość, że dwór hiszpański przed d. 8. Lipca nie wróci z Aranjuez do Madrytu.

### Anglija.

Z Londynu, dnia 6. Czerwca.

W dodatku do wczorajszej Gazety nadwornej znajduje się urzędowe doniesienie o ostateczném urządzeniu Ministeryum. W czasie odbytego w tym dniu posiedzenia odebrał Król od Hrabiego Ripona i Pana Stanleja używane przez tychże pieczęcie urzędowe i oddał takowe w czasie nastąpionćj potém rady gabinetowćj Hrabieciu Carisle i Panu Spring-Rice, mianując pierwszego Tajnym Zachowawcą pieczęci a drugiego Sekretarzem państwa w wydziale osad. Na téjże samćj wykonali nowi Ministrowie przysięgę jako członkowie gabinetu, i Pana Pouletta Thompsona Prezesem wydziału handlowego mianowano, poczem tenże, jako téż na godność Lorda Admiralitycy wyniesiony Lord Auckland i obydwoj nowo obrani Ministrowie przypuszczeni zostali do ucałowania ręki Królewskćj. Zaraz po ukończeniu téj ceremonii wyjechał Pan Spring-Rice do Cambridge, dla popierania tamże swego powtórnego wyboru. Sir Edward Sugden występuje jako jego współubiegacz w tym zawodzie. Spodziewają się zaciętej walki w czasie tych wyborów.

Urząd Generalnego Dyrektora poczt jest jeszcze jedyném nieobsadzoném miejscem w Ministeryum, lecz to zarazem do zasiadania w gabinecie nie upoważnia. Ponieważ zaś, jak się dawniej domyślano, Hrabia Mulgrave miejsca tego nie otrzymał, przeto nowa pogłoska wymienia Hrabiego Radnora, jako na ten urząd przeznaczonego. Pewniejszym przeciw zdaje się być domysł, że Robert Grant, jeden z obrońców sądowych Korony i członek Izby niższćj, mianowanym zostanie Gubernatorem Bombaju w miejsce wracającego do domu Hrabiego Clare.

Mówią teraz powszechnie, że Królowa zmieniła swój zamiar zwiedzenia w przyszłym miesiącu stałego lądu.

### Portugalia.

Z Lizbony, dnia 28. Maja.

O układach z Miguelistami traktowanych donosi Chronica w swoim onedajszym numerze co następuje: „Upoważnieni jesteśmy do podania do publicznej wiadomości, że dn. 24.



m. b. o godzinie 5, wieczorem Kapitan Gerves d'Atugia przybył do pałacu dal Necessitades, końcem zawiadomienia Jego Cesarskiej M., że oficer powstańców, Antonio Joaquim Guedes, w towarzystwie kilku ułanów, przed Marszałkiem Saldanha, przebywającym naówczas w Montemor-o-novo, z chorągwią zawieszoną broni stanął, w celu proszenia o zaprzestanie kroków nieprzyjacielskich. Xiążę Braganza przesłał Marszałkowi Hr. Saldanha odpowiedź, że na żadne zawieszenie broni nie zezwala, ani też z uzurpatorem w układy wchodzić nie myśli, lecz żeby oficerowi Guedes rozkazano donieść powstańcom, że broń złożyć powinni, poczemby łaski cesarskiej spodziewać się mogli. Rozkazał przeto Cesarz, ażeby Marszałek Hr. Saldanha dalej swe działania wojenne kontynuował, aby buntowników gwałtem zmusić, jeśliby rozrządzeniom N. Pana dobrowolnie ulegać nie chcieli. Równocześnie zalecił N. Pan Hrabiemu Saldanha, żeby postanowienia tego także Xięciu Tercejry udzielił, aby oba stosownie do tego w porozumieniu działać mogli.“

W l o c h y.

Z Wenecyi, dnia 1. Czerwca.

Obie Królewsko-Cesarskie fregaty Guerriera i Hebe zawięły d. 28 Maja r. b. szczęśliwie do nowego Yorku. Osada okrętowa równie jak pasażerowie używali czerstwego zdrowia. Gazety Amerykańskie wychwalają budowę, piękność i postawę tych okrętów, jako też wzorową karność panującą na ich pokładzie. Zbiwiają one także jak najuroczyściej rozsiewaną przez gazety Angielskie i po całym świecie powtarzaną wiadomość, jakoby znajdujący się na tych okrętach Polacy zbuntować się mieli; owszem zachowywali się oni jak najprzywocićiej, zadowoleni z grzecznego i szlachetnego z nimi obejścia się.“

B e l g i a.

Z Bruxelli, dnia 7. Czerwca.

Król i Królowa wyjechali dziś do Paryża; orszak ich składa się z siedmiu pojazdów. Towarzyszą im Wielki Marszałek dworu Hrabi Aerschet, Wielki Koniuszy, Generałowie Chasteler, Hané Steenhuyze, Praet i Baronowa Stassart. Dnia jutrzejszego staną Najjaśniejsi Państwo w Neuilly. Podróż królewska trwać będzie jeden, a Królowej trzy tygodnie.

D a n i a.

Z Kopenhagi, dnia 29. Maja

Wczoraj ogłoszono postanowienie względem zaprowadzenia reprezentacyjnego kształtu ustawy krajowej. Kraj podzielony jest na 4 części, z których każda mieć będzie swoje zgromadzenie stanów.

Nareszcie ogłoszono dawno oczekiwane

prawo o zaprowadzeniu stanów krajowych. Datowane jest pod dniem 15 b. m. wszelako publikacja onegoż nastąpiła dopiero wczoraj, we 3 lata po wydaniu pierwszego rozporządzenia, dotyczącego się ich organizacyi. Główna treść tego rozporządzenia jest następująca. Stany są nie powszechne, ale prowincjonalne. W tej mierze podzielone jest państwo na 4 części, z których każda ma swe stany osobne. Stany wysp duńskich (Fünen, Seeland i t. d.) mają liczyć 66 do 70 członków, z których 60 będzie wybranych; mianowicie będzie z Kopenhagi 12 deputowanych, z reszty miast 11, z grona majątnych obywateli 17, ze stanu włościańskiego 20. Pozostających 10 mianuje Król, t. j. dla Islandyi i wysp Farö 3 (wszelako tylko tymczasowo, dopóki nie będą mogły być zaprowadzone formy wyborcze, stosowne do stosunków tamecznych), dalej 2 duchownych i 1 profesora uniwersytetu Kopenhadzkiego, a w razie potrzeby, ma Król prawo mianować 1, 2, 3, aż do 4 członków z grona obieralnych obywateli. — Półwyspa Jütland wybiera z miast 14 deputowanych, z obywateli 12, ze stanu włościańskiego 22, Król mianuje 2 duchownych, 1 profesora i aż do 4 obywateli. W ogóle więc składa się zgromadzenie z 51 do 55 osób. — Z deputowanych Xięstwa Holsztyńskiego obierają znaczniejsi obywatele 5 deputowanych, mniej zamożni obywatele 19, a miasta 12; Król dołącza do grona ich 2 predykantów, i profesora z Kiel i 4 członków ze stanu rycerskiego, szleswicko-holsztyńskiego. Oprócz tego ma rządzący Xiążę Schleswig-Holstein-Sonderburg-Augustenburg głos jeden, jeżeli tylko jest pełnoletnim i niesłuży państwu zagranicznemu. Tak więc ogół deputowanych Xięstwa Szleswickiego wynosić będzie 44. — W Holsztyńskiem ma zawsze głos jeden posiadacz dóbr do fideikomissu Xiążąt Hessen należących, (może wszakże, równie jak Xiążę Augustenburg, mianować sobie zastępcę, z grona obieralnych obywateli). Oprócz członków przez Króla mianowanych, t. j. 2 predykantów, i profesora, i 4 osób ze stanu rycerskiego, wybierają do stanów holsztyńskich, obywatele tameczni 9 a mniej zamożni ziemianie 16, miasta również 16 pełnomocników; tak że stany Holsztyńskie złożone będą z 48 osób. Liczba reprezentantów w całym kraju wynosi podług powyższego wykazu: 209 do 217, między temi 2 głosy przywiązane stałe do posiadania dóbr Xiążęcych, 20 do 28 członków przez Króla mianowanych, a 189 członków wybranych. Z tych ostatnich  $\frac{2}{3}$  części wybrane będą przez miasta,  $\frac{2}{3}$  przez obywateli a  $\frac{1}{3}$  przez stan włościański.



## Rozmaite wiadomości.

Pewien uczeń akademii oxfordzkiej, mający więcej w głowie, jak w kieszeni, zasiadł w towarzystwie bez zaproszenia do obiadu i mówił wiele o talentach i zęczności swojej. Jeden z przytomnych zrobił uwagę: „Dość już nasłuchaliśmy się o tém, co wépan jesteś w stanie zrobić, chciej nam powiedzieć proszę, czegośbyś nie był w stanie wykonać?“ — „To się da bardzo krótko wyrazić,“ odrzekł zapytany, „oto nie jestem w stanie obiadu zapłacić.“

Sławny ślepy podróżnik James Holman, który raz już odbywał podróż do Kamczatki, powrócił właśnie z nowej podróży swojej w około świata i wydał część pierwszą jej opisaną, pod tytułem: *A voyage round the world i t. d. in the years 1827—1832. London, 1834.* Ta część pierwsza zawiera podróż po Afryce i Brazylii. Holman tę przynajmniej ma korzyść przed wszystkimi widzającymi podróżnikami, że, jak się sam w przemowie wyraża, „będąc ślepym, pozorem złudzić się nie da.“ Bardzo młodo wsiąpił do marynarki angielskiej i doszedł aż do porucznika, gdy w roku 25tym ociemnał. Niepohamowana chęć podróży opanowała go od chwili, odkąd widok ojczyzny nie mógł go więcej radować.

Amerikanin Fulton, któremu żeglugę parową winni jesteśmy, gotował raz wodę na herbatę i postrzegł, że para podnosiła wieczko imbryka. Mocniej przytknął wieczko, lecz para znowu je podniosła. Gdy tak kilkakrotnie i coraz z większą mocą imbryk zatykał, w końcu położył pewny ciężar na wieczku. Tu para, nie mogąc znaleźć wyjścia, rozsadziła imbryk, i w tej chwili wpadł Fulton na ten pomysł, ile para zrobić jest w stanie i jak do wielu rzeczy korzystną być może.

### OBWIESZCZENIE.

Papiernia pod miastem Trzcielem w powiecie Międzyrzeckim położona, successorom po Eichbaumie należąca, będzie wraz z zabudowaniem mieszkalnym i gospodarczym, łąkami, ogrodami, jakoteż z osiadłością ołędorską do niej należąca, w Łęczyckich ołędach leżąca, co do kupy w roku 1818. na Tal. 18,143, sgr. 15, fen. 6 ocenione zostało, z przyczyny niestawienia się żadnego kupca w pierwszym terminie, na nowo drogą koniecznej subhastacy publicznie najwięcej dającym w terminie tu na dzień 29. Sierpnia r. b. wyznaczonym, przedana, na co chęć kupienia mających wzywamy.

Taxę i warunki kupna w Registraturze naszej przejrzeć można.

Międzyrzecz, dnia 17. Marca 1834.

Król. Pruski Sąd Ziemiański.

### A U K C Y A.

We czwartek dnia 19. m. b. zrana od godziny 8mej i po południu od godziny 2giej sprzedawane będą, w domu Nr. 221. przy ulicy Berlińskiej, drogą publicznej licytacyi różne meble, porządki gospodarcze, odzież, mundury, siodła i rzędy na konie, jako też wiele innych rzeczy.

Poznań, dnia 17. Czerwca 1834.

Castner, Aukcyonator.

W Dominium Bojanice pod Osieczną jest do przedania owiec w różnych latach sztuk 350. Ekonom miejscowy uwiadomi o ich cenie.

Dnia 16. Czerwca 1834.

Z polecenia: Wroblewski.

Szanownemu obywatelstwu i Przeświałnej publiczności mamy honor niniejsze polecić powtórnie na sprzedaż przedmioty z naszego składu instrumentów optycznych, który umieszczonym jest w hotelu Saskim pod Nr. 5.

Kriegsmann i Spółka,  
optycy z Bawaryi,  
mieszkańcy w Magdeburgu.

Świeżego, prawdziwego, angielskiego porteru dostać można u

B. Tomaszkiewicza.

### Wyciąg z Berlińskiego kursu papierów i pieniędzy.

Dnia 14. Czerwca 1834.	Papierami	Gotowizną
Oblię dłuę państwa . . . . .	po 99½	po 98½
Oblię bankowe aż do włącznie lit. H. . . . .	—	—
Zachodnio-Pruskie listy zastawne . . . . .	100½	99½
Listy zastawne W. Xięstwa Poznańskiego . . . . .	—	102½
Wschodnio-Pruskie . . . . .	—	100
Szląskie . . . . .	—	105½